

Ty nie oglądasz się

Antonina Krzysztoń

Ty nie oglądasz się za siebie
bo tak nie pójdziesz żadną z dróg
tyle dróg błyszczący wysoko w niebie
pójdź drogą, którą wskaże Bóg
wskaże Bóg, wskaże Bóg ,
wskaże Bóg, wskaże Bóg

Nie chcę oglądać się za siebie
jak żona Lota robiłam to
mój posąg soli, Panie, rozkrusz
i w ziemi sól zamień go
w ziemi sól zamień go
w ziemi sól zamień go
w ziemi sól zamień go

Bo na początku było słowo
jak je odnaleźć musisz dojść
więc proszę nie idź niczyją drogą
pójdź drogą, którą wskaże On
wskaże On, wskaże On,
wskaże On, wskaże On

Bo na początku było słowo
jak je odnaleźć muszę dojść
więcej nie idę już swoją drogą
pójdę tą, którą wskaże On
wskaże On, wskaże On,
wskaże On, wskaże On
wskaże On, wskaże On,
wskaże On, wskaże On